

# 665, "Wesele" w teatrze bez... foteli

## INFORMACJA WŁASNA

Sezon artystyczny w poznańskim Teatrze Nowym inauguruje 18 października „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego w reżyserii Janusza Ny czaka. I ma to być inne, zrywające z tradycją interpretacyjną „Wesele”, nie tyle pamflet i szopka, lecz — jak się wyraził podczas wczorajszej konferencji prasowej reżyser — moralitet, dramat symboliczno - metaforyczny i egzystencjalny. A znając dotychczasowy dorobek reżysera, spektakl zapowiada się jako wydarzenie. Gorzej będzie z komfortem odbioru. Nowe fotele nie zostały na czas wykonane — za co dyrekcja bardzo przeprasza — i trzeba będzie niestety siedzieć na zwy-

czajnych ogrodowych, twardej krzesłach.

Na repertuar sezonu w Teatrze Nowym złożą się następujące pozycje: „Dancing” autorski spektakl Jerzego Sata nowskiego zrealizowany we współpracy reżyserskiej z Janem Szurmiejem, „Samobójca” Mikołaja Erdmana, sztuka radziecka z lat dwudziestych, teraz na nowo odkrywana, w reżyserii Izabelli Cywińskiej oraz pozycja węgierska „Przedstawienie pożegnane” Petera Mullera w reżyserii Jana Szurmieja. Nad nową sztuką adresowaną dla dzieci pracuje też Andrzej Maleszka, a gdy ją już napisze, Teatr Nowy wprowadzi ją zapewne do swego repertuaru.

Teatr Nowy nadal, oczywi-

ście, także i w tym sezonie wozażować będzie po świecie z przedstawieniami Janusza Wiśniewskiego. Najbliższy wyjazd 30 września do Hiszpanii z „Modlitwa chorego przed nocą”, a potem w lutym do Belgii. Festiwalowe zaproszenia ma też spektakl Andrzeja Maleszki „Wielkoludów”. W październiku pokazany zostanie na festiwalu w belgijskim mieście Ljege, ale są już następne zagraniczne propozycje. Być może zmieni się kierunek wyjazdów zagranicznych Teatru Nowego, bo zainteresowano się nim także w Związku Radzieckim.

A gdy Teatr Nowy będzie w Hiszpanii na jego scenie wystąpi 13 i 14 października amerykański teatr „Bread and Puppet”. (ob)